

PRZEMYSŁAW HANKUS
Uniwersytet Wrocławski

ROK 2014 CZASEM KATALOŃSKIEGO REFERENDUM

Problemy narodowościowe i etniczne, dążenia narodów do samostanowienia, czy też funkcjonowanie ruchów separatystycznych (zarówno w Europie, jak i na świecie), nierzadko podsycanych przez czynniki nacjonalistyczne, od wielu lat stanowią przedmiot intensywnych badań¹. Jednym z bardziej interesujących przypadków, wpisujących się w powyższą problematykę, jest niewątpliwie separatyzm kataloński, opisywany na wielu płaszczyznach: politologicznej i prawno-ustrojowej, kulturoznawczej, socjologicznej i zarazem antropologicznej (poruszającej nawet wątki sportowe, czy też aktywność na portalach społecznościowych), jak również w sposób bardziej przekrojowy, zawierający elementy prognostyczne². Jako że wspomniane zjawiska i procesy mają charakter dynamiczny, badania prowadzone w tej materii w znacznej mierze nie są w stanie za nimi nadążyć. W konsekwencji, głównym celem niniejszego artykułu jest wzbogacenie obecnego stanu badań nad separatyzmem katalońskim, w oparciu o prezentację, analizę oraz prognozę rozwoju sytuacji w tym regionie.

¹ Zob. chociażby *Współczesne nacjonalizmy*, red. M. Jeziński, Toruń 2008; *Problemy narodowościowe w Europie i ich wpływ na stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, red. H. Szczerbiński, Warszawa 2009; *Dylematy państwowości*, red. K. Trzciniński, Warszawa 2006.

² Zob. odpowiednio: A. Sroka, *Hiszpańska droga do federalizmu*, Wrocław 2008; A. Sawicka, *Drogi i rozdroża kultury katalońskiej*, Kraków 2007, a także: A. Idzik, *Prace Antonia Gaudiego manifestem katalonizmu?*, „Sprawy narodowościowe” 2010, z. 37, s. 163 nn; A. Antczak, *Kształtowanie się tożsamości narodowej wspólnot autonomicznych w Hiszpanii*, Warszawa 2008, R. IV; *Idem*, *Nacjonalizm kataloński*, „Sprawy narodowościowe” 2009, z. 35, s. 113 nn; B. Prabucki, *Między tożsamością etniczną a marką globalną. Antropologiczna analiza klubu FC Barcelona jako katalońskiej marki etnicznej*, „Sprawy narodowościowe” 2012, z. 41, s. 167 nn; B. Rzewuska, *Współczesna katalońskość. Portal społecznościowy i społeczeństwo informacyjne*, [w:] *Problemy etniczne współczesnej Europy*, red. E. Nowicka, M. Kowalski, Kraków 2012, s. 47 nn; M. Myśliwiec, *Katalonia na drodze do niepodległości?*, Bytom 2006.

Narastające tendencje odśrodkowe w Hiszpanii

Przekonanie Lorda Actona, co do niezbędności zespolenia różnych narodów w obrębie jednego państwa na wzór organizowania się jednostek w społeczeństwie, w odniesieniu do państwa hiszpańskiego nie wytrzymały próby czasu. Projektowane przez niego wewnątrzpaństwowe zróżnicowanie, mające tamować państwową ingerencję w momencie, gdyby państwo zamierzało „wykroczyć poza wspólną wszystkim sferę polityki i wdrzeć się na obszar życia społecznego, które wymyka się ustawodawstwu, rządząc się samorzutnie skryształizowanymi prawami”³, funkcjonowało w pewnym zakresie przez trzy stulecia. Jednakże formuła wielonarodowego państwa hiszpańskiego zdaje się być obecnie na wyczerpaniu. Nie do pogodzenia stają się bowiem narastające sprzeczności na tle kulturowym (odmienne tożsamości narodowe), politycznym, czy też w coraz bardziej dającym o sobie znać aspekcie gospodarczym.

Trwający niemal od 2008 r. kryzys finansowy, wywołany nadmierną ekspansją kredytową, rozpoczętą po przyjęciu przez Hiszpanię waluty Euro (EUR)⁴, w wyniku której powstała bańka mieszkaniowa, w bardzo dotkliwy sposób ugodził w jeden z najzamożniejszych i najbogatszych regionów tego kraju – Katalonię. Dramatyczny obraz gospodarki, zarządzanej wedle wzorców Lorda Keynesa spowodował, iż bardzo silne tendencje separatystyczne występujące w Katalonii dodatkowo przybrały na sile. Region odpowiedzialny za wytwarzanie 20% hiszpańskiego Produktu Krajowego Brutto ustami swego przedstawiciela – Artura Masa – dał do zrozumienia, iż nie godzi się, by w dalszym ciągu jego pracowitość i gospodarność była wykorzystywana przez rząd w Madrycie do utrzymywania innych, bardziej zacofanych regionów Hiszpanii. Zdaniem Katalończyków, wpływy podatkowe, które rząd centralny uzyskuje ich kosztem są marnotrawione i wydawane w sposób nieproporcjonalny oraz niesprawiedliwy⁵. Twierdzą, że najlepszym sposobem do szybkiego wyjścia z kryzysu jest przekazanie Katalonii pełnej autonomii w kwestiach zarządzania wypracowanym na terytorium wspólnoty dochodem.

³ Lord Acton, *O narodzie*, [w:] *Historia wolności. Wybór esejów*, Kraków 1995, s. 121.

⁴ Szerzej zob. P. Bagus, *Tragedia euro*, Warszawa 2011; a także: J. Cholewiński, *Anatomia kryzysu z perspektywy austriackiej szkoły ekonomii*, „Athenaeum”, 2009, Vol. 21, s. 69 nn.

⁵ Katalończycy są rozgoryczeni faktem, iż do państwowej kasy wpłacają niemal najwięcej środków (wg różnych szacunków od 8 do 10% wypracowanych we wspólnocie dochodów, ok. 17–22 mld euro w skali roku), nie dostając wiele w zamian. Pod względem hojności Katalonia jest trzecią prowincją w Hiszpanii, ale pod względem wpływów z Madrytu, znajduje się zaledwie na 11. miejscu. Rząd w Madrycie z kolei wylicza, że Katalonia jest odpowiedzialna za wpływy budżetowe rządu 13–13,5 mld euro (EUR). E. Wysocka, *Dokąd zmierza Katalonia*, 29 XI 2010, „Rzeczpospolita” [dalej: „Rz”], www.rp.pl/artykul/305909,570868-Dokad-zmierza-Katalonia-.html (30 IX 2014); J. Giziński, *Między Barceloną a Madrytem*, „Rz”, 24–25 XI 2012, nr 275.

W zarysowanych powyżej okolicznościach doszło do bezprecedensowej, największej w historii Katalonii manifestacji zorganizowanej z okazji obchodów Narodowego Dnia Katalonii (*La Diada de Catalunya*) z inicjatywy powstałego w lipcu 2012 r. Katalońskiego Zgromadzenia Narodowego (Assemblea Nacional Catalana, ANC). W dniu 11 IX 2012 r., w 298. rocznicę zdobycia Barcelony przez wojska Filipa V, na głównych placach i arteriach komunikacyjnych w centrum Barcelony (w szczególności w okolicach Plaça Catalunya i Passeig de Gràcia) zebrało się wedle różnych szacunków od 600 tys. do 1,5 mln osób, które przybyły do stolicy regionu niemal z całej Katalonii. Demonstrowały one pod hasłem „Katalonia – nowe państwo w Europie” (*„Catalunya – nou estat d’Europa”*), manifestując tym samym poparcie dla idei niepodległościowych. „Ludzka rzeka” przemaszerowała pod budynek Parlamentu Katalonii, trzymając pasiaste, katalońskie flagi (*senyerami* oraz *esteladami*), skandując hasło „*independència*” („niepodległość”) i prezentując transparenty, m.in. z hasłem „*Catalonia is not Spain*” („Katalonia to nie Hiszpania”)⁶. Dla porównania, gdy miesiąc później, 12 X 2012 r. w Barcelonie odbyły się marsze, wiece i manifestacje z okazji obchodów hiszpańskiego święta narodowego (Dzień Hiszpańskości)⁷, zorganizowane pod hasłem „Wszyscy jesteśmy Katalończykami”, opowiadający się za zachowaniem jedności Hiszpanii (w tym czołowi przedstawiciele rządzącej w Hiszpanii Partii Ludowej) zebrali się na ulicach stolicy Katalonii w liczbie 65 tys. osób. W zestawieniu z ogromem manifestacji z 11 IX 2012 r. wielkość ta wygląda nader skromnie. Co więcej, 12 szkół w Katalonii zignorowało wolny dzień z okazji przypadającego na piątek święta narodowego⁸. Na fali entuzjazmu po bezprecedensowych wydarzeniach związanych z obchodami *La Diada de Catalunya* A. Mas stwierdził, iż „nadszedł czas, by dać Katalonii strukturę państwową”, co wywołało niemałe poruszenie władz centralnych w Madrycie⁹.

⁶ *Huczny Narodowy Dzień Katalonii*, 11 IX 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/9102,932388-Tysiace-ludzi-na-Narodowym-Dniu-Katalonii.html (1 IX 2014); *Wybory, które mogą przesądzić o secesji Katalonii*, 23 XI 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,954617-Wybory--ktore-moga-przesadzić-o-secesji-Katalonii.html (13 IX 2014).

⁷ Obchody związane są z upamiętnieniem odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, co ma stanowić symbol „prymatu jedności Hiszpanii nad regionalnymi separatyzmami”; *Marsze w dniu hiszpańskiego święta narodowego*, 13 X 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,941883-Marsze-w-dniu-hiszpańskiego-swieta-narodowego.html (13 IX 2014).

⁸ *Ibidem*; Zdaniem Republikańskiej Lewicy Katalonii (Esquerra Republicana de Catalunya, ERC) obchody Dnia Hiszpańskości to oddawanie hołdu ludobójstwu Indian, uroczystość „kompletnie anachroniczna, nie mówiąc o tym, że żaden kraj nie powinien świętować pamięci ludobójstwa”; Zob. M. Tryc-Ostrowska, *Nie wszyscy chcą świętować Dzień Hiszpańskości*, 12 X 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,548430-Swietowanie-Dnia-Hiszpańskosci.html (2 IX 2014).

⁹ J. Olas, *Katalonia – nowe państwo w Europie?*, Portal Spraw Zagranicznych, www.psz.pl/tekst-42196/Katalonia-nowe-panstwo-w-Europie (26 IX 2012); Zob. także: *President Mas: „Encara estem mes a prop de la plenitud nacional, res sera facil pero tot es possible”*, 12 IX 2012, Generalitat

Przedterminowe wybory

Marian Rajoy i jego rząd odrzucił postulaty Katalończyków, by ustanowić dla regionu „autonomię fiskalną” (*pacte fiscal*), wzorowaną na rozwiązaniach funkcjonujących w Kraju Basków i Nawarze. Postulowana przez Katalonię „suwerenność podatkowa” miałaby polegać na tym, iż region otrzymałby uprawnienia do zbierania podatków przez lokalne władze i dopiero potem odprowadzania ich części do Madrytu. Fiasko wrześniowego „spotkania na szczycie” doprowadziło do zdecydowanej reakcji ze strony A. Masa. 25 IX 2012 r. zapowiedział on mianowicie, iż z uwagi na nieprzejednane stanowisko władz w Madrycie, podda on politykę swego autonomicznego rządu pod osąd Katalończyków. Na 25 XI 2012 r. wyznaczono wybory do nowego katalońskiego parlamentu (na dwa lata przed upływem kadencji dotychczas funkcjonującego), przypominające głosowanie nad uzyskaniem wotum zaufania dla działań egzekutywy, jak również *quasi*-referendum w kwestii niezawisłości od Hiszpanii¹⁰.

Zwycięstwo partii A. Masa Convergència i Unió (CiU)¹¹ w listopadowych, przedterminowych wyborach do Parlamentu Katalonii, z jednej strony potwierdziło dominację tegoż ugrupowania na katalońskiej scenie politycznej, z drugiej jednak stanowiło swego rodzaju porażkę. Przedwyborcze sondaże sugerowały bowiem, iż CiU może liczyć na zwycięstwo na tyle okazałe, że będzie w stanie uzyskać bezwzględna większość głosów w legislaturze i tym samym sprawować samodzielne rządy¹². Wyniki wyborów w sposób dotkliwy zweryfikowały nastroje panujące wewnątrz tej partii. Zmniejszenie stanu posiadania w lokalnym

de Catalunya, http://www.govern.cat/pres_gov/AppJava/govern/grans-reptes/transicio-nacional/nota-premsa-161106.html?mode=static (1 X 2014).

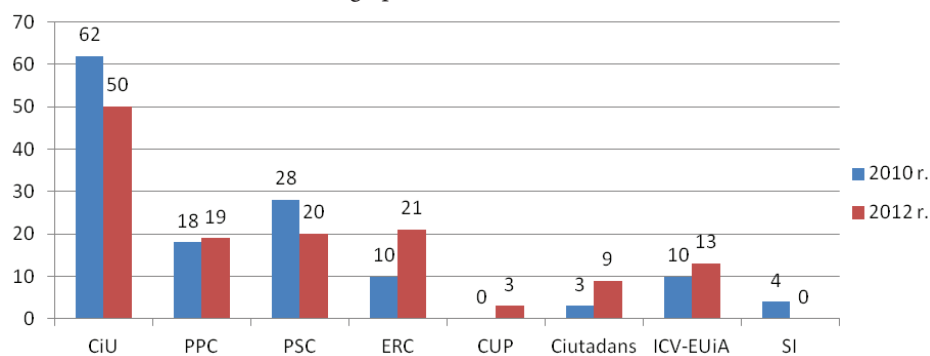
¹⁰ „Szczególne czasy wymagają szczególnych decyzji. Głos ulicy musi znaleźć swoje odbicie na kartach wyborczych. Jeśli mamy rozpocząć ten niezwykle złożony proces, dążący do samostanowienia, niezbędne będzie poparcie w wyborach” – stwierdził lider Convergència i Unió (CiU); *Katalończycy zgłaszają dwa lata wcześniej*, 26 IX 2012, „Rz”, www.rp.pl/arttykul/305909,936625-Katalonczycy-zglosuja-dwa-lata-wczesniej.html (26 IX 2014); J. Olas, *Przyspieszone wybory w Katalonii*, Portal Spraw Zagranicznych, www.psz.pl/tekst-42205/Przyspieszone-wybory-w-Katalonii (22 IX 2014).

¹¹ Jako że w polskim przekładzie można natrafić na wiele różnych tłumaczeń nazwy tego ugrupowania, jak chociażby Konwergencja i Unia, Konwergencja i Związek, Konwergencja i Zbieżność itd. w tekście stosowana będzie nazwa oryginalna bądź jedynie jej skrót.

¹² Sondaż przeprowadzony przez Rządowe Centrum Studiów Socjologicznych (CIS), na kilkanaście dni przed wyborami dawał CiU 63–64 mandaty, podczas gdy absolutna większość parlamentarna to 68 mandatów. Socjalistycznej Partii Katalonii (Partit Socialista de Catalunya, PSC) mogła liczyć na drugi wynik: 19 mandatów. Wynik Republikańskiej Lewicy Katalonii szacowano na 17 mandatów, a Partii Ludowej (Partit Popular de Catalunya, PPC) dawano 16–17 miejsc. Według sondażu CIS „Zieloni” (Iniciativa de Catalunya) zdobyłaby 11 miejsc w katalońskim parlamencie, antysecesjonistyczne ugrupowanie „Obywatele” (Ciutadans) – 7, a niezależni z partii Solidarność Katalońska dla Niepodległości (Solidaritat Catalana per la Independència, SI) zaledwie

parlamencie o 12 deputowanych w porównaniu do poprzednich wyborów z 28 XI 2010 r. (wówczas 62 miejsca w ciele ustawodawczym) i aż 18 przedstawicieli mniej, niż wymagana liczba do osiągnięcia bezwzględnej większości w legislaturze, zmusiły lidera zwycięskiego ugrupowania do poszukiwania sojuszników, celem zagwarantowania stabilnej większości, która byłaby w stanie przeprowadzić zapowiadane w kampanii wyborczej referendum niepodległościowe, a w dalszej kolejności utworzyć suwerenne państwo katalońskie. Ostatecznie partia A. Masa uzyskała 50 mandatów w 135-osobowym katalońskim parlamencie, regionalny oddział rządzącej w Madrycie Partii Ludowej (Partit Popular de Catalunya, PPC) uzyskał 19 mandatów (o jeden więcej niż w 2010 r.), socjaliści z Socjalistycznej Partii Katalonii (Partit Socialista de Catalunya, PSC) zmniejszyli swój stan posiadania z 28 do 20 deputowanych, „Zieloni” (Iniciativa de Catalunya, ICV-EUiA) otrzymali 13, zaś „Obywatele” (Ciutadans) 9 miejsc w parlamencie. Po raz pierwszy w Parlament de Catalunya pojawiło się zrzeszenie radykalnie lewicowych ugrupowań pod nazwą Kandydaci Jedności Ludowej (Candidatura d’Unitat Popular, CUP), które uzyskało trzy mandaty. Zabrakło natomiast miejsca dla ugrupowania Solidarność Katalońska dla Niepodległości (Solidaritat Catalana per la Independència, SI). Warto ponadto odnotować wysoką frekwencję wyborczą, która była o 10 punktów procentowych wyższa niż w 2010 r. i wyniosła 68%¹³. Łącznie w wyborach do katalońskiego parlamentu wzięło udział 5,2 mln osób uprawnionych do głosowania¹⁴.

Wykres 1. Liczba mandatów uzyskanych przez katalońskie partie polityczne w wyborach do katalońskiego parlamentu w 2010 oraz w 2012 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: www.gencat.cat

jeden mandat; *Wybory, które mogą przesądzić o secesji Katalonii*, 23 IX 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,954617-Wybory--ktore-moga-przesadzić-o-secesji-Katalonii.html (23 IX 2014).

¹³ *Separatysty wygrali wybory w Katalonii*, 26 IX 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/26,955401-Separatysty-wygrali-wybory-w-Katalonii.html (22 VIII 2014).

¹⁴ *Katalonia decyduje o losie państwa hiszpańskiego*, „Rz”, 26 XI 2012, nr 276.

Jak ukazuje powyższe zestawienie, ugrupowania, które w swoich programach pozytywnie ustosunkowywały się do idei suwerennego państwa katalońskiego w dalszym ciągu dysponują w katalońskim parlamencie większością absolutną, która wynosi 68 mandatów. Podczas gdy po wyborach z 2010 r. CiU, Republikańska Lewica Katalonii (Esquerra Republicana de Catalunya, ERC), SI oraz ICV dysponowały w sumie 86 głosami, to sytuacja, która ukształtowała się w 2012 r. daje wspomnianym ugrupowaniom (odnotowując, iż w miejsce SI pojawiło się CUP) 87 mandatów. Można zatem stwierdzić, iż bazując na obserwacji katalońskiej sceny politycznej w ciągu dwóch lat urzędowania gabinetu A. Masa poparcie dla idei niepodległościowych, lansowanych przez ugrupowania polityczne w Katalonii, nie uległo większym wahaniom, a nawet minimalnie wzrosło. Zmianie uległo jedynie rozłożenie akcentów, polegające na relatywnym osłabieniu CiU, a wzmocnieniu pozycji ERC.

Na drodze do suwerenności

Niejako naturalnym kandydatem na koalicyjnego partnera dla CiU wydawał się Oriol Junqueras i jego ERC, uważana za największego zwycięzcę przedterminowych wyborów. Partia ta podwoiła bowiem swój stan posiadania w stosunku do 2010 r., z 10 do 21 deputowanych. Po trwającym nadspodziewanie długo impasie 18 XII 2012 r. doszło ostatecznie do porozumienia między Masem i Junquerasem w kwestii utworzenia rządu koalicyjnego. Warunkiem podpisania umowy, stawianym przez Junquerasa było zapisanie w bilateralnym porozumieniu daty przeprowadzenia w Katalonii referendum ws. niepodległości regionu¹⁵. We wspomnianym dokumencie oba ugrupowania „manifestują wspólne porozumienie oraz determinację polityczną celem przeprowadzenia referendum w społeczeństwie Katalonii po to, aby mogło ono zadecydować w sposób wolny i demokratyczny o swojej przyszłości”. Co więcej, CiU oraz ERC postawiły przed sobą zadanie zrealizowania sześciu głównych założeń zawartych w umowie:

1. Sformułowanie Deklaracji suwerenności Katalonii (*Declaració de Sobirania del Poble de Catalunya*) podczas pierwszego posiedzenia zwyczajnego katalońskiego parlamentu X kadencji;
2. Przyjęcie ustawy o referendum (korzystając z prac zapoczątkowanych przez poprzednią legislaturę);

¹⁵ CiU i ERC *tanquen l'acord: consulta el 2014*, 18 XII 2012, www.vilaweb.cat/noticia/4066583/20121218/ciu-erc-tanquen-lacord-consulta-2014.html (18 II 2014).

3. Otwarcie procesu negocjacji i dialogu z państwem hiszpańskim, celem wdrożenia prawa o decydowaniu (*dret de decidir*), które zawierałoby możliwość ogłoszenia referendum;
4. Utworzenie Rady Katalońskiej dla Transformacji Narodowej (*Consell Català per a la Transició Nacional*) jako organu doradczego dla *Generalitat*;
5. Dołożenie wszelkich starań, by do 31 XII 2013 r. możliwym stało się ogłoszenie wiążącego prawnie referendum, mającego odbyć się w roku 2014, chyba że sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna wymagać będzie przedłużenia tego okresu prolongaty. Data rozpisania referendum będzie uzgodniona przez obie umawiające się strony;
6. Ogłoszenie referendum po to, by społeczeństwo Katalonii mogło wypowiedzieć się w kwestii możliwości stworzenia z Katalonii państwa w ramach struktur europejskich.

W ostatnim akapicie wspomnianego porozumienia CiU oraz ERC „zgodzają się, by dołożyć wszelkich starań celem uzyskania poparcia większości społeczeństwa, która gwarantowałaby sukces referendum oraz transformacji narodowej”¹⁶.

Ostatecznie lider CiU został zaprzysiężony na stanowisko przewodniczącego *Generalitat*, katalońskiego rządu autonomicznego o charakterze władzy wykonawczej, w dniu 21 XII 2012 r. Za jego kandydaturą na stanowisko „katalońskiego prezydenta” opowiedziało się już w pierwszym głosowaniu 50 przedstawicieli CiU oraz 21 deputowanych ERC, *ipso facto* przeważając 63 głosy członków regionalnego zgromadzenia, przeciwne wspomnianej kandydaturze¹⁷.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami A. Masa w dniu 23 I 2013 r. Parlament Katalonii podjął decyzję, zarówno o znaczeniu historycznym, jak i symbolicznym. Głosami ugrupowań separatystycznych, które opowiadają się za ideą niepodległej Katalonii: CiU, ERC, ICV-EUiA oraz CUP¹⁸, uchwalono bowiem „Deklarację suwerenności” (*Declaració de sobirania*), implikującą prawo do samostanowienia regionu według demokratycznych reguł¹⁹. Ostatecznie, pomimo

¹⁶ Zob. *Procés de Convocatòria de la Consulta Sobre el Futur Polític de Catalunya. L'acord entre CiU i ERC*, 18 XII 2013, maszynopis powielany.

¹⁷ *Zaprzysiężony prezydent Katalonii zapowiada referendum niepodległościowe*, 21 XII 2012, „Rz”, www.rp.pl/artukul/305909,963803-Zaprzysiezony-prezydent-Katalonii-zapowiada-referendum-niepodleglosciowe.html (21 XI 2013).

¹⁸ Spośród trojga deputowanych CUP głos za Deklaracją oddała jedynie Georgina Rieradevall, podczas gdy pozostali dwaj reprezentanci ugrupowania: David Fernández i Quim Ar Rufat wstrzymali się od głosu; *Catalunya es declara sobirana*, 23 I 2013, www.vilaweb.cat/noticia/4076787/20130123/catalunya-declara-sobirana.html (23 IX 2014).

¹⁹ *Parlament Katalonii uchwalil „deklarację suwerenności”*, 23 I 2013, „Rz”, www.rp.pl/artyku-l/305909,973366-Parlament-Katalonii-uchwalil--deklaracje-suwerennosci-.html (2 IX 2014).

opozycji ze strony PSC²⁰, PPC²¹ oraz Ciutadans, dysponujących jednak tylko 41 głosami, za przyjęciem dokumentu opowiedziało się 85 parlamentarzystów, w tym także sam A. Mas. Deklaracja, będąca pierwszym tak poważnym krokiem na drodze do przeprowadzenia referendum niepodległościowego w Katalonii już w 2014 r., stanowi, iż „Naród Katalonii jest suwerennym podmiotem z politycznego i prawnego punktu widzenia”. Ponadto, „zgodnie z wolą większości, wyrażoną demokratycznie przez społeczeństwo Katalonii, Parlament Katalonii zgadza się na rozpoczęcie procesu wdrażania prawa do decydowania po to, aby obywatele Katalonii mogli zadecydować o swojej wspólnej przyszłości politycznej”, zgodnie z takimi zasadami, jak: suwerenność (*sobirania*), legitymizacja demokratyczna (*legitimitat democràtica*), transparentność (*transparencia*), dialog (*diàleg*), spójność społeczna (*cohesió social*), europeizm (*europaisme*), praworządność (*legalitat*) oraz uczestnictwo (*participació*). W konsekwencji „Parlament Katalonii zachęca wszystkich obywateli do bycia aktywnymi uczestnikami demokratycznego procesu wdrażania prawa do decydowania społeczeństwa Katalonii”²².

Zdaniem tak PPC, jak i PSC Deklaracja jest dokumentem nielegalnym i sprzecznym z zapisami ustawy zasadniczej. Konstytucja Królestwa Hiszpanii nie dopuszcza bowiem możliwości secesji regionów, jak również przeprowadzenia prawnie wiążącego referendum przez władze Wspólnot Autonomicznych²³. Rząd w Madrycie zapowiedział skargę do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania powyższych kwestii²⁴. Zgodnie z przewidywaniami, TK stwierdził, że Deklaracja, mimo iż stanowi dokument o charakterze politycznym, pociąga za sobą niedopuszczalne skutki prawne, w związku z czym jest niekonstytucyjna, *ipso facto* nieważna²⁵.

²⁰ Warto odnotować, iż pięciu deputowanych z ramienia PSC nie wzięło udziału w głosowaniu w ramach protestu przeciw stanowisku partii. Byli to: Angel Ros, Rocío Martínez Sampere, Marina Geli, Joan Ignasi Elena i Núria Ventura; *Catalunya es declara sobirana*, 23 I 2013, www.vilaweb.cat/noticia/4076787/20130123/catalunya-declara-sobirana.html (23 III 2013).

²¹ Interesującym faktem jest, iż przedstawiciele „ludowców” opuścili salę plenarną parlamentu w momencie, gdy jego przewodnicząca – Núria Gispert, ogłaszała wynik głosowania; *El poble català és sobira*, www.directe.cat/noticia/273313/el-poble-catala-es-sobira (23 III 2013).

²² Zob. *Declaració de sobirania i el dret de decidir del poble de Catalunya. Resolució 5/X del Parlament de Catalunya*, Tram. 250-00059/10 i 250-00060/10, 23 I 2014, maszynopis powielany.

²³ Zgodnie z art. 149 ust. 1 Konstytucji Królestwa Hiszpanii z 27 XII 1978 r. „upoważnienie do zarządzania konsultacji ludowych w drodze referendum należy do wyłącznej kompetencji państwa”. W związku z tym postulowane w Deklaracji referendum, zarządzane przez Wspólnotę Autonomiczną, uznać należałoby za niewiążące; *Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 znowelizowana 27 sierpnia 1992*, red. A. Dembińska, Warszawa 2008; Zob. także J. Giziński, *Barcelońskie marzenia o niezależnym państwie katalońskim*, „Rz”, 17 X 2012, nr 243.

²⁴ *Nie martwią się, „Najwyższy CZAS!”* [dalej: „NCZAS!”], 2013, nr 6, s. XX.

²⁵ *El TC suspèn la sobirania catalana*, www.naciodigital.cat/noticia/54480/tc/suspen/sobirania/catalana (14 V 2013); Co ciekawe, dostrzegalna jest spora niekonsekwencja w orzecznictwie

Spełniając zawarty w punkcie 5. porozumienia CiU-ERC postulat ogłoszenia przed końcem 2013 r. plebiscytu ws. przyszłego statusu Katalonii, w dniu 12 XII 2013 r. A. Mas ogłosił, iż – dzięki szerokiemu porozumieniu katalońskich partii politycznych – 9 XI 2014 r. zostanie przeprowadzone referendum, w którym mieszkańcy regionu zadecydują, czy popierają ideę dążenia do niepodległości²⁶. Mają w nim odpowiedzieć na dwa pytania: 1) Czy chce Pan/Pani, by Katalonia stała się państwem?, 2) Czy chce Pan/Pani, aby to państwo było niepodległe?

Reakcja rządu w Madrycie była niemal natychmiastowa. Jeszcze tego samego dnia zarówno premier M. Rajoy, jak i minister sprawiedliwości Hiszpanii Albert Ruíz-Gallardón Jiménez zakomunikowali, iż rząd będzie dążył do powstrzymania referendum m.in. środkami prawnymi²⁷. Ponadto, hiszpański Trybunał Konstytucyjny orzekł, że „planowane w Katalonii referendum na temat niepodległości jest niezgodne z konstytucją”, ergo jego wynik nie będzie w żaden sposób prawnie wiążący. Zdaniem Trybunału sama idea decydowania Wspólnoty Autonomicznej o oderwaniu się od państwa jest bowiem niekonstytucyjna²⁸.

Możliwe konsekwencje powodzenia niepodległościowego referendum w Katalonii

Pozostawiając na moment poza obszarem rozważań kwestię legalności oraz prawomocności katalońskiego referendum niepodległościowego²⁹, należy przyjąć się możliwemu wynikowi plebiscytu przewidzianego na 2014 r.

Badania prowadzone przez Instytut Nauk Społecznych i Politycznych (Institut de Ciències Polítiques i Socials, ICPS) wskazują, iż za ideą Katalonii, jako niepodległego

hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego. Otóż w podobnej kwestii, a mianowicie ws. zgodności tzw. Planu Ibarretxe (zgłoszonego przez Wspólnotę Autonomiczną Kraju Basków) Trybunał stwierdził, iż owy tekst o charakterze politycznym nie ma konkretnych i namacalnych skutków prawnych.

²⁶ *Będzie secesja?*, „NCZAS!”, 2013, nr 52–53, s. XXVI; *El referèndum serà el 9 de novembre i es preguntará sobre la independència*, 12 XII 2013, www.vilaweb.cat/noticia/4161534/20131212/referendum-9-novembre-preguntara-independencia.html (14 X 2013).

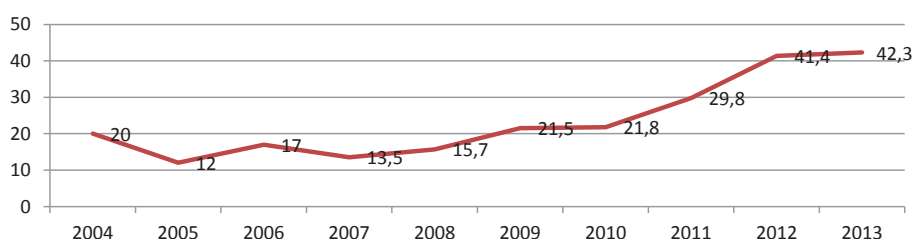
²⁷ *Hiszpania nie pozwoli Katalonii głosować nad niepodległością*, 13 XII 2013, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,1072056-Hiszpania-nie-pozwoli-Katalonii-glosowac-nad-niepodlegloscia.html (3 XII 2013).

²⁸ *Konstytucyjne „nie” dla katalońskiej niepodległości*, 9 IV 2014, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,1097111-Konstytucyjne-nie-dla-katalonskiej-niepodleglosci.html (9 IX 2014).

²⁹ Tym bardziej, iż sam wiceprzewodniczący CiU – Oriol Pujol, syn Jordi'ego Pujola, wieloletniego prezydenta Katalonii, oświadczył, iż w przypadku, gdy większość Katalończyków opowie się w referendum za niepodległością swojego kraju, a mimo to rezultat ten będzie traktowany przez władze w Madrycie jako nielegalny oraz niewiążący, w takiej sytuacji lokalny rząd w Barcelonie „poszuka opcji międzynarodowej”; J. Giziński, *Między Barceloną...*, *op. cit.*

państwa do 2011 r. opowiadał się odsetek Katalończyków nieprzekraczający 1/3 respondentów (choć o zauważalnej tendencji wzrostowej począwszy od 2008 r., zdynamizowanej po 2010 r.). Jednak w 2012 r. odnotowany został najwyższy wynik w historii tych badań: ponad 40% ankietowanych uznało, iż Katalonia powinna być niepodległym państwem³⁰. Najnowsze badania ukazują kontynuację trendu, albowiem sprawozdanie z 2013 r. sygnalizuje, iż już 42,3% biorących udział w badaniu respondentów z Katalonii popiera ideę suwerennego państwa katalońskiego.

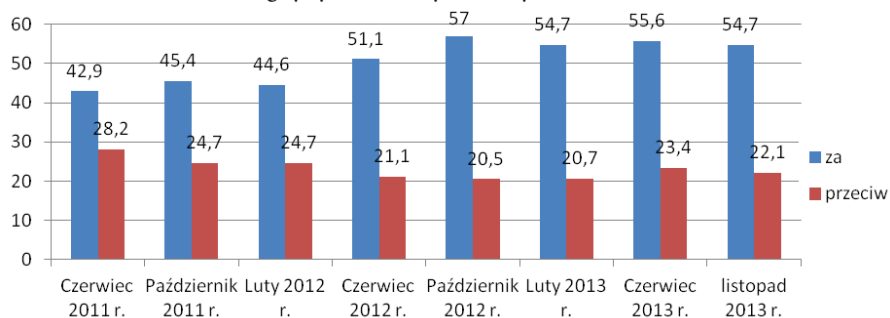
Wykres 2. Odsetek osób popierających ideę niepodległej Katalonii w latach 2004–2013



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Institut de Ciències Polítiques i Socials, *Sondeig d'Opinió 2004–2013*.

Ankiety prowadzone pod auspicjami Centrum Badania Opinii (Centre d'Estudis d'Opinió, CEO) dostarczają z kolei odpowiedzi na równie interesujące, ale jeszcze bardziej skonkretyzowane pytanie, a mianowicie: „Jeśli jutro miałyby odbyć się referendum, decydujące o niepodległości Katalonii, jak by Pan/Pani postąpił/a”? Wyniki ankiet wskazują na utrzymywanie się od czerwca 2012 r. trendu, zgodnie z którym za niepodległością Katalonii, uzyskaną w drodze referendum, opowiada się ponad 50% respondentów.

Wyk. 3: Odsetek respondentów opowiadających się za lub przeciw niepodległości Katalonii, gdyby miało o tym zdecydować referendum.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Centre d'Estudis d'Opinió, *Baròmetre d'Opinió Política 2011–2013*.

³⁰ Institut de Ciències Polítiques i Socials, *Sondeig d'Opinió 2004–2013*.

Mając powyższe na uwadze najbardziej prawdopodobnym wydaje się, iż większość z tych, którzy ostatecznie wezmą udział w referendum opowie się za suwerennością Katalonii. Jak wskazują bowiem zasygnalizowane badania CEO, począwszy od 2011 r. stale rośnie odsetek osób pragnących zagłosować za ideą niepodległej Katalonii w momencie przeprowadzenia referendum niepodległościowego. Już blisko 6 na 10 ankietowanych Katalończyków jest za oderwaniem się od Madrytu i utworzeniem własnego państwa, co jest wynikiem jak do tej pory niespotykanym, albowiem jeszcze do czerwca 2012 r. liczba zwolenników oderwania się Katalonii od Hiszpanii nie przekraczała bariery 50%³¹. Znamienne, iż grono przeciwników głosowania za secesją regionu w przeważającej mierze zasilają imigranci (oraz ich potomkowie), przybyli zarówno z pozostałych hiszpańskich Wspólnot Autonomicznych (głównie południowych), a także innych krajów Europy, Ameryki Łacińskiej, czy też Azji. Nie utożsamiają się oni z ideami niepodległościowymi i hasłami secesjonistycznymi, odczuwając w dalszym ciągu silną więź z miejscem swego pochodzenia³².

Rozpatrując możliwość powstania niepodległej Katalonii z ekonomicznego punktu widzenia należy zasygnalizować kilka kwestii. Po pierwsze, państwo katalońskie od samego początku swego istnienia musiałyby zmierzyć się z problemem wysokiego zadłużenia. Spłata zadłużenia katalońskich banków względem Europejskiego Banku Centralnego wiąże się z operacją na kwotę rzędu 60 mld EUR³³. Same banki z kolei będą się musiały liczyć z reakcjami swoich klientów z innych hiszpańskich prowincji, którzy (choćby z pobudek emocjonalnych, osobistych czy też *quasi-nacjonalistycznych*) mogą zacząć wycofywać z nich depozyty. Drugi istotny aspekt gospodarczy to system walutowy, jaki miałyby obowiązywać w Katalonii. Pojawiły się już pierwsze, rozsądne postulaty, aby zrezygnować z euro i stworzyć własną walutę (czego obrazem jest np. dyskusja w *Catalunya Ràdio* 10 IX 2012 r., w przeddzień Święta Narodowego). Jednym z problemów towarzyszących temu rozwiązaniu jest wybór nazwy nowej jednostki pieniężnej, albowiem nie do przyjęcia byłaby „peseta”, jako były symbol Hiszpanii³⁴. Po trzecie, pojawia się pytanie o międzynarodowy *rating*, jaki mogłaby uzyskać Katalonia ze strony agencji ratingowych

³¹ Centre d'Estudis d'Opinió, *Baròmetre d'Opinió Política 2011–2013*.

³² M. Kaniewska, *Niech żyje Barca, Niech żyje Katalonia!*, Portal Spraw Zagranicznych, www.psz.pl/tekst-43222/Monika-Kaniewska-Niech-zyje-Barca-Niech-zyje-Katalonia (8 V 2014).

³³ CaixaBank ma do uregulowania zobowiązania w wysokości 20 mld, Banco Sabadell 27 mld, a Catalunya Banc 19 mld EUR. Łączne aktywa wymienionych banków wynoszą 590 mld EUR, czyli są blisko trzykrotnie większe niż gospodarka Katalonii, która jest tego rzędu co grecka, czy austriacka; *Katalonia na bankowym hamulcu*, 30 IX 2012, www.ekonomia24.pl/arttykul/955211-Katalonia-na-bankowym-hamulcu.html (30 I 2014).

³⁴ M. Magierowski, *Najdłuższa głodówka nowoczesnej Europy*, „Uważam Rze” [dalej: „URze”], 2012, nr 38, s. 18.

(Moody's³⁵, Fitch, S&P), który warunkowałby w znacznej mierze rentowność obligacji emitowanych przez kataloński rząd. Jednak w świetle opinii byłego członka Międzynarodowego Funduszu Walutowego, prof. ekonomii Uniwersytetu Harvarda – Keneta Rogoffa, który stwierdził, iż niepodległa Katalonia należałaby do grona najbogatszych krajów na świecie³⁶ można założyć, iż wspomniany *rating* nie należałby do najniższych. Po czwarte, problematycznym wydaje się pomysł A. Masa, by do czasu przeprowadzenia katalońskiego referendum stworzyć publiczny bank kataloński, kataloński urząd podatkowy oraz by wprowadzić nowe podatki³⁷. Propozycja lidera CiU jest o tyle zdumiewająca, iż w czasach kryzysu gospodarczego należy prowadzić politykę liberalizacji gospodarki na wszystkich poziomach: niwelować obciążenia podatkowe, ograniczać zbędne zatrudnienie w administracji i urzędach publicznych, zmniejszać wydatki publiczne, zamiast prowadzić działania zmierzające w przeciwnym kierunku³⁸.

Sytuacja, jaka ma miejsce w Katalonii jest zarówno skomplikowana, jak i swego rodzaju tragicomiczna. Z jednej bowiem strony mamy do czynienia z ciekawym paradoksem: prowincja najbogatsza jest równocześnie najbardziej zadłużona. Władze w Barcelonie są oskarżane przez rząd w Madrycie o „egoizm”, gdyż z jednej strony mocno protestują przeciwko dalszemu zwiększaniu swoich danin na rzecz budżetu państwa, a z drugiej domagają się od rządu w Madrycie wsparcia finansowego³⁹. Tragifarsa opisanej sytuacji polega na tym, iż rząd M. Rajoya, uzależniony od zewnętrznej „kroplówki” z powodu

³⁵ Co ciekawe, 17 V 2012 r. Moody's obniżył *rating* czterech hiszpańskich regionów, w tym także Katalonii, z uwagi na wątpliwości, czy zostaną zrealizowane cele zakładane w 2012 r., a dotyczące utrzymania pułapu deficytu; *Moody's obniżył rating 16 hiszpańskich banków*, 5 VI 2012, www.ekonomia24.pl/artykul/877509-Moody-s-obnizyl-rating-16-hiszpańskich-bankow.html (5 VI 2014).

³⁶ Zob. *Catalunya seria un dels països més rics del món*, www.cronica.cat/noticia/Catalunya_seria_un_dels_paisos_mes_rics_del_mon (4 IV 2011).

³⁷ *Zaprzysiężony prezydent Katalonii zapowiada referendum niepodległościowe*, 21 XII 2012, „Rz”, www.rp.pl/artykul/305909,963803-Zaprzysiezony-prezydent-Katalonii-zapowiada-referendum-niepodleglosciowe.html (1 II 2014).

³⁸ J. Huerta de Soto, *Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne*, Warszawa 2009, s. XIX.

³⁹ T. Mysiek, *Skorumpowani*, „NCZAS!”, 2012, nr 41, s. XXIX; Po tym, jak we wtorek 28 VIII 2012 r. rzecznik *Generalitat* – Francesc Homs, poinformował, iż Katalonia zwróci się z prośbą o wsparcie w wysokości 5 mld EUR ze środków Regionalnego Funduszu Płynności Finansowej (FLA), powołanego w lipcu 2012 r. przez hiszpańskie władze celem wsparcia najbardziej zadłużonych regionów. Z początkiem 2013 r. poprosiła o dodatkowe 9 mld EUR na spłatę swoich zobowiązań oraz redukcję deficytu budżetowego; *9 mld euro ekstra dla Katalonii*, 25 II 2013, www.ekonomia24.pl/artykul/975525-9-ml-d-euro-ekstra-dla-Katalonii.html (25 II 2013); J. Olas, *Katalonia poprosi Madryt o 5 miliardów euro*, Portal Spraw Zagranicznych, www.psz.pl/tekst-42119/Katalonia-ubiega-sie-o-5-miliardow-euro-pomocy-finansowej (1 VIII 2014).

krachu systemu bankowego, który zamierza ratować, musi sam znaleźć sposób na to, by „wysupłać” pieniądze celem zaspokojenia roszczeniowych postaw regionów⁴⁰.

Kolejnym z aspektów związanych z możliwością secesji Katalonii jest jej ewentualne członkostwo w Unii Europejskiej (UE). Jako że jednym z punktów programowych CiU jest utworzenie państwa katalońskiego, wchodzącego w skład Unii, na zasadzie samodzielnego państwa członkowskiego, należałoby oczekiwać, iż najwyższe władze nowego podmiotu na politycznej mapie Europy będą dokładać wszelkich starań, aby wspomniany akces uzyskać⁴¹. Jednak w tym miejscu mogą pojawić się poważne problemy, zarówno natury prawnej, jak i politycznej. Po pierwsze, oddzielając się od Hiszpanii niepodległa Katalonia nie stałaby się automatycznie nowym członkiem UE, a musiałaby starać się o członkostwo w niej na takich samych zasadach, jakie obowiązywały każde z uprzednio aspirujących do Unii państw⁴², co potwierdziła w piśmie wystosowanym do rządu M. Rajoya unijna komisarz ds. sprawiedliwości Viviane Reding. Potwierdził to także w jednym z oficjalnych oświadczeń stały przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy⁴³. W związku z tym wyłania się druga niezwykle istotna kwestia, a mianowicie stanowisko Madrytu względem ewentualnego przystąpienia Katalonii do UE. Zdaniem hiszpańskiego rządu, Unia nie mogłaby uznać jednostronnej deklaracji niepodległości Katalonii, ponieważ naruszałaby ona konstytucję Hiszpanii. W związku z tym, nawet w przypadku zmiany hiszpańskiej konstytucji, niepodległe państwo katalońskie nie mogłoby automatycznie pozostać w Unii. Co więcej, UE nie ma kompetencji prawnej uznania jednostronnej deklaracji secesji regionów, co znajduje odzwierciedlenie w art. 4 pkt 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE)⁴⁴. Konieczność wystosowania formalnego wniosku o przystąpienie do UE przez niepodległą Katalonię implikuje dosyć poważne zagrożenie zawetowania przez

⁴⁰ M. Magierowski, *op. cit.*, s. 19.

⁴¹ Jak w swych licznych wypowiedziach zaznacza A. Mas „parasolem [Katalonii] jest Europa, a nie państwo (hiszpańskie) (...) Hiszpania nie wypromuje nas w świecie, Europa – tak”; *Wybory, które mogą przesądzić o secesji Katalonii*, www.rp.pl/arttykul/305909,954617-Wybory--ktore-moga-przesadzie-o-secesji-Katalonii.html (3 XII 2013).

⁴² W przemówieniu *O stanie Unii*, wygłoszonym w Parlamencie Europejskim przewodniczący Komisji Europejskiej, Józef (José) Manuel Barroso stwierdził, iż „nowe państwo, gdyby chciało przystąpić do UE, musi aplikować o członkostwo w niej, tak samo jak każde inne państwo”. J. Keating, *Separatism in the eurocrisis era*, www.blog.foreignpolicy.com/posts/2012/09/21/separatism_in_the_eurocrisis_era (6 XII 2012); Zob. także *Durao Barroso: Si Catalunya saliese de Espana, estaría fuera de la UE*, www.lavanguardia.com/politica/20121117/54354580753/durao-barroso-si-catalunya-saliese-de-espana-estaria-fuera-ue.html (8 I 2014).

⁴³ *Może Ślężacy nie chcą UE?*, „NCZAS!” 2013, nr 52–53, s. XXVI.

⁴⁴ M. Kaniewska, *op. cit.*

Hiszpanię owej inicjatywy, albowiem rząd w Madrycie mógłby skorzystać z możliwości, jaką dają mu zapisy art. 49 TUE⁴⁵. Znajduje to odzwierciedlenie w słowach Rajoya, który dosyć autorytatywnie zawyrokował, iż „w Europie nie ma miejsca dla niepodległej Katalonii”, a niezależna Katalonia „znajdzie się poza Hiszpanią i Unią Europejską, czyli nigdzie”⁴⁶.

W tym kontekście warto nadmienić, iż Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ) Rzeczypospolitej Polskiej (RP) nie wypracowało do tej pory jasnego, sprecyzowanego stanowiska w kwestii ew. niepodległości Katalonii. Stwierdzono bowiem, iż „na tym etapie, jest jednak zbyt wcześnie, by rozważać kwestię uznania (...) Katalonii jako niepodległego państwa, a tym samym formułować stanowisko MSZ w tej sprawie. W sprawie niepodległości Katalonii (...) RP wypowie się we właściwym czasie i trybie, jeśli zajdzie taka konieczność, w koordynacji z pozostałymi państwami członkowskimi UE”⁴⁷.

Podsumowując, przybierające na sile nastroje niepodległościowe w Katalonii nie stanowią w skali Europy odosobnionego przypadku. Podobnie bowiem jak Katalończycy, także Szkoci domagają się własnego, niepodległego państwa, *ipso facto* zerwania przeszło 300-letniej unii łączącej ich z Anglią. W październiku 2012 r. Aleksander Salmond zawarł z Dawidem Cameronem porozumienie, na mocy którego 18 IX 2014 r. przeprowadzono referendum ws. niepodległości Szkocji.⁴⁸ W przypadku zwycięstwa, ogłoszenie niepodległości miało nastąpić zgodnie z założeniami szkockiego rządu już w marcu 2016 r.⁴⁹ Co więcej, nierozwiązanym pozostaje konflikt narodowościowy w Belgii, między Flamandami a Walonami⁵⁰, który ostatecznie może doprowadzić do rozpadu państwa belgijskiego. Również

⁴⁵ „Członkostwo Katalonii w UE byłoby blokowane przez Madryt i trudne do zaakceptowania dla kilku innych państw” – twierdzi Franciszek (Francesc) Badia, dyrektor barcelońskiego *think tanku* CIDOB. „Nieuznanie woli zdecydowanej większości Katalończyków byłoby jednak wstydem dla Europy, która często występuje jako obrończyni demokracji” – podkreśla analityk. J. Giziński, *Barcelońskie marzenia...; Niezależna Katalonia poza Unią*, www.rp.pl/artykul/305909,947446-Niezalezna-Katalonia-pozza-Unia.html (3 XI 2013).

⁴⁶ *Rajoy: W Europie nie ma miejsca dla niepodległej Katalonii*, www.rp.pl/artykul/305909,942234-W-Europie-nie-ma-miejsca-dla-niepodleglej-Katalonii.html (14 IX 2014).

⁴⁷ *Stanowisko MSZ ws. niepodległości Szkocji i Katalonii. Biuro Rzecznika Prasowego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Zapis w posiadaniu autora.*

⁴⁸ Ostatecznie za secesją Szkocji opowiedziało się tylko 44,65% (około 1,617 mln osób). Przeciw niepodległości głosowało 55,25% uczestników referendum (2 mln osób); *Results*, 24 IX 2014, *Scottish Independence Referendum*, www.scotlandreferendum.info/ (29 IX 2014).

⁴⁹ J. Giziński, *Edynburg szykuje rozwód z Londynem*, „Rz”, 7 II 2013, nr 32; por. także: T. Pi-chór, *Wiosna Ludów, Uważam Rze*, 2013, nr 3, s. 70 n; P. Łepkowski, *Koniec Wielkiej Brytanii?*, „NCZAS!”, 2012, nr 44–45, s. XLVIII n.

⁵⁰ Szerzej zob.: W. Stankiewicz, *Konflikt narodowościowy w Belgii*, [w:] *Problemy narodowościowe w Europie i ich wpływ na stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, red. H. Szczerbiński, Warszawa 2009, s. 364 nn.

we Włoszech, które podobnie jak Hiszpania przeżywają poważne problemy gospodarcze, wzrastają dążenia separatystyczne. Postulaty najbogatszych regionów – włoskiej Północy („Padanii”), odzwierciedlają wynikające z historii Półwyspu Apenińskiego wielowiekowe podziały⁵¹. Separatyzm przybiera na sile w szczególności w Wenecji, a także Tyrolu i Lombardii. Jego polityczną emanacją stanowi Liga Północna – prawicowa partia polityczna, opowiadająca się za przekształceniem Włoch w luźną federację⁵².

Bazując na stanowisku F.A. von Hayeka, iż zdecydowanie łatwiej jest o porozumienie i solidarność w mniejszych grupach, małych społecznościach, niż w dużej społeczności, gdzie poszczególni jej członkowie nie znają się nawzajem, a zasady, którymi w swym postępowaniu oraz w swoich działaniach kierowały się małe grupy ludzi są nieprzystające dla grup większych (są tam „nie do zaaplikowania”)⁵³, wypada przyjąć, iż społeczność niepodległej Katalonii byłaby w stanie lepiej zarządzać swoim własnym, suwerennym państwem. Stąd też, pozostając na gruncie liberalizmu⁵⁴ należałoby oczekiwać, iż w rezultacie ewentualnego referendum niepodległościowego Katalończykom uda się po wielu wiekach walki o niepodległość ostatecznie ją uzyskać, wcielając w życie misesowską ideę społeczeństwa opartego na zasadzie zgodnego współdziałania i współpracy. Coraz bardziej prawdopodobnym scenariuszem wydarzeń⁵⁵ staje się odłączenie się od Hiszpanii tzw. regionów historycznych, gdzie partie o zasięgu regionalnym (w przypadku Katalonii CiU oraz ERC, zaś Baskonii Partido Nacionalista Vasco – PNV) postulują prawo do samostanowienia zamieszkujących je narodów (jak Katalończycy, Baskowie czy Galisyjczycy) oraz utworzenie z Hiszpanią konfederacji czy też wolnego związku państw.

SŁOWA KLUCZOWE

Katalonia, referendum, niepodległość, secesjonizm, separatyzm

KEYWORDS

Catalonia, referendum, independence, secessionism, separatism

⁵¹ Por. M. Dobroczyński, *Włochy: posegmentowane mocarstwo europejskiego południa*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 2002, nr 2–3, s. 37 nn.

⁵² J. Wozinski, *Zmartwychwstanie Wenecji?*, „NCZAS!”, 2012, nr 42, s. XXXVIII n.

⁵³ F.A. von Hayek, *Moralny nakaz rynku*, Fundacja Instytut Ludwiga von Misesa, www.mises.pl/blog/2011/08/21/hayek-moralny-nakaz-rynku (2 VIII 2013).

⁵⁴ L. von Mises, *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii*, Warszawa 2011, s. 123.

⁵⁵ Por. A. Sroka, *op.cit.*, s. 303.

S u m m a r y

2014 – a year of the Catalanian referendum

The article analyses independence and secessionist aspirations in Europe, with a special focus on the case of Catalonia and the independence referendum that is scheduled to be held by the end of 2014, which according to the Catalanian politicians would become a milestone on the way to Catalonia's sovereignty, provided the majority will vote for the idea of the Catalanian independent state. Moreover, the author presents and analyses events which led to the passage of the Declaration of Catalonia's Sovereignty by the Catalanian parliament. Provisions of the Declaration provide for holding an independence referendum in 2014.